

# GAZETA LUBELSKA

Rok II

NIEZALEŻNE PISMO DEMOKRATYCZNE

Nr 109 (418)

## Rada Bezpieczeństwa rozpatruje sprawę Hiszpanii

### Rewelacyjne oświadczenie senatora amerykańskiego

LONDYN, 18.4. (Obsł. wł.). Na wczorajszym posiedzeniu Rady Bezpieczeństwa rozpatrywano był zarzut Polski w stosunku do Hiszpanii gen. Franco.

Przedstawiciel Polski, ambasador Lange zgłosił rezolucję, w której domagał się zerwania stosunków dyplomatycznych z rządem gen. Franco przez członków ONZ.

Prof. Lange stwierdził, że sytuacja w Hiszpanii zagraża pokojowi, ponieważ ta ostatnia jest jakby wielkim obozem wojskowym (600 tysięcy stałego wojska), produkuje największą broń według patentów niemieckich i udziela azylu znacznej liczbie działaczy hitlerowskich.

Wniosek Polski poparty został przez delegata Francji p. Bonnet i delegata Meksyku.

NOWY JORK, 18.4. (Obsł. wł.). Ambasador R. P. w Waszyngtonie prof. Lange wygłosił wczoraj przemówienie, w którym m. in. powiedział:

„Dziś Rada Bezpieczeństwa Organizacji Narodów Zjednoczonych rozpoczęła rozpatrywanie sprawy hiszpańskiej. Sprawa ta, jak wiadomo, została wniesiona przed Radę Bezpieczeństwa przez Rząd Rzeczypospolitej 10 lat temu, kiedy Franco przy pomocy Hitlera i Mussoliniego rozpoczął swój podbój narodu hiszpańskiego, tysiące Polaków wbrew oficjalnej polityce rządu polskiego pospieszyło ofiarne z pomocą narodowi hiszpańskiemu, aby bronić jego wolności. 13 brygada im. Dąbrowskiego i Mickiewicza wstąpiła się na polach walk pod Madrytem i Saragossą. Późniejsze daty wykazały, że ci Polacy, którzy poszli walczyć za wolność Hiszpanii, równocześnie walczyli za wolność Polski. Wyprzedzili o kilka lat bohaterów Westerplatte i powstania warszawskiego. Ci Polacy, którzy walczyli w Hiszpanii, dobrze się zasłużyli Ojczyźnie. Dziś Polska polityka zagraniczna kontynuuje ich wysiłki“.

NOWY JORK, 18.4. Członek Kongresu USA Coffey (demokrata ze stanu Waszyngton) oświadczył, że podtrzymuje on cał-

kowicie wysunięte przez Polskę oskarżenie przeciwko rządowi generała Franco, iż pozwala on Niemcom prowadzić w Hiszpanii prace nad badaniem energii atomowej. Coffey oznajmił, że posiada informacje potwierdzające doniesienia o badaniach energii atomowej, przeprowadzanych przez hitlerowców w Bilbao. W badaniach tych bierze udział wielu uczonych niemieckich, którzy w czasie wojny pracowali nad wynalezieniem pocisków rakietowych.

Z samolotów, które przelatywały nocą nad Bilbao, widać było płomienie wznoszące się wysoko w górę, co wskazuje na to, że praca idzie tam dzień i noc.

Coffey wezwał rząd Stanów Zjednoczonych do zerwania stosunków z rządem gen. Franco nawet w wypadku, jeśli Rada Bezpieczeństwa nie podejmie efektywnych wysiłków, mających na celu likwidację dyktatorskiego systemu w Hiszpanii.

WASZYNGTON, 18.4. 12 członków Izby Reprezentantów wysłało pismo do prezydenta Trumana, domagając się zerwania stosunków dyplomatycznych i handlowych z Hiszpanią gen. Franco i wzywając Stany Zjednoczone do skierowania tej sprawy do Rady Bezpieczeństwa.

MOSKWA, 18.4. 100-tysięczne tłumy manifestowały w parku Felled w Kopenhadze, żądając zerwania stosunków dyploma-

tycznych z rządem gen. Franco. Przerabiając do zgromadzonych znany pisarz duński Andersen Nexo oświadczył, iż Dania, która tyle przecierpiała pod okupacją niemiecką, nie może przypatrywać się spokojnie terrorowi faszystowskiemu w Hiszpanii. Utrzymywanie stosunków handlowych i dyplomatycznych z rządem madryckim wznacza faszizm i reakcję.

Na zebraniu studentów uniwersytetu kopenhaskiego przyjęto rezolucję, stwierdzającą, iż faszizm, który pograżył świat cały w nieszczęście, wciąż jeszcze panuje niepodzielnie w Hiszpanii. Utrzymywanie stosunków dyplomatycznych z państwem, które nie uznaje prawa narodu do wolności, jest niegodne państwa demokratycznego, jakim jest Dania. Studenci domagają się od rządu i parlamentu zerwania wszelkich stosunków z rządem gen. Franco.

## Wojsko i kolejjarze subskrybują pożyczkę

BYDGOSZCZ. W jednostce lotniczej, stacjonującej w Bydgoszczy, odbył się wiec oficerów, podoficerów i żołnierzy, zwołany

## Godziny pracy w W. Piątek i W. Sobotę

Prezydium Rady Ministrów komunikuje, że godziny urzędowania we wszystkich urzędach oraz instytucjach państwowych trwać będą w piątek dnia 19 do godz. 13, zaś w sobotę dn. 20 b. m. do godz. 12 w południe.

## Kronika dyplomatyczna

Wiceminister spraw zagranicznych Zygmunt Modzelewski przyjął w dniu wczorajszym ambasadora ZSRR w Warszawie Lebediewa.

Wiceminister spraw zagranicznych Zygmunt Modzelewski przyjął w dniu wczorajszym gen. Douglasa Brown, zastępcę szefa misji UNRRA w Polsce.

## Zmiana przewodniczącego Rady Bezpieczeństwa

NOWY JORK, 18.4. Na posiedzeniu Rady Bezpieczeństwa przewodniczył delegat egipski Hafez Pasza Afifi. W myśl statutu przewodniczący Rady zmieniają się co miesiąc. (PAP)

## Dzięki pomocy Zw. Radzieckiego utrwała się obrona naszej granicy morskiej

### Telegram Marszałka Polski do Generalissimusa Stalina

WARSZAWA, 18.4. Marszałek Żymierski wystosował do Generalissimusa Stalina następującą depeczę:

W związku z przekazaniem Polskiej Marynarce Wojennej 23 okrętów przez Marynarkę Radziecką, składam Panu w imieniu Wojska Polskiego i całego Narodu najserdeczniejsze podziękowanie. Wspaniałe-

myślna i wydatna pomoc Związku Radzieckiego, dzięki której Wojsko nasze jest obecnie pierwszorzędnie uzbrojone i wyszkolone, znalazła w ostatnich akcie przekazania nam okrętów bojowych swój nowy, wspaniały wyraz. Pomoc ta jest tym bardziej wielka i cenna dla nas, polaków, przychodzi w najtrudniejszym okresie formowania polskich sił zbrojnych na odzyskanym szerokim wybrzeżu morskim. Dzięki pomocy radzieckiej utrwała się obrona naszej nowej odzyskanej granicy morskiej od Elbląga do Szczecina, tej granicy, która jest kwestią bytu dla Polski i nieodzownym warunkiem skutecznej obrony pokoju europejskiego przed możliwością restauracji niemieckiego imperializmu.

Racz Pan, Panie Generalissimucie, przyjąć wyrazy najgłębszego szacunku i zapewnienia, iż braterstwo broni polskiego żołnierza z Armią Czerwoną będzie w przyszłości myślać przewodnią dalszego rozwoju polskich sił zbrojnych, stojących niezachwianie na straży pokoju i przyjaźni między naszymi narodami.

Minister Obrony Narodowej  
Marszałek Polski  
(—) Michał Żymierski

## Najgorętszym pragnieniem — powrót do ziemi ojczyściej

### Zebrań delegatów Związku Polaków w Niemczech

NORYMBERGA. Zebranie delegatów Związku Polaków w zachodnich Niemczech, które odbyło się w mieście Horne, uchwaliło następującą rezolucję:

Zgromadzeni, po wysłuchaniu referatu swego głównego delegata i członka Rady Związku Polaków, Wagnera, Augustyna, przesyłają na ręce Prezydenta Krajowej Rady Narodowej ob. Bolesława Bieruta oraz Premiera Rządu Jedności Narodowej ob. Edwarda Osóbki Morawskiego braterskie pozdrowienia i zapewnienia, że najgorętszym ich pragnieniem jest powrót do

ziemi ojczyściej i wzięcie udziału w zbiórowym wysiłku całego Narodu przy odbudowie i przebudowie Państwa Polskiego.

Sledząc wysiłki Narodu, zamierzające do przebudowy Państwa Polskiego, wypowiadamy się za wspólnym frontem przebudowy, a więc za wspólnym blokiem wyborczym wszystkich stronnictw politycznych w kraju. Tylko wspólny front wyborczy i wspólny front całego Narodu doprowadzi do utrwalenia budowy Polski Wolnej, Demokratycznej, Niepodległej i Sprawiedliwej. (PAP).

w związku z subskrypcją Pożyczki Odbudowy Kraju. Zebrani uchwaliли następującą rezolucję: „Pragnąc pomóc społeczeństwu w jego połączonym i odpowiedzialnym zadaniu, składamy swe nieliczne żołnierskie grosze, świadomie, że tym przyczyniamy się do szybkiej odbudowy i wzmocnienia naszej ojczyzny. Po uchwaleniu rezolucji przystąpiono do subskrybowania pożyczki. W ciągu pierwszego dnia zebrano w jednostce bydgoskiej 60 tysięcy zł. Subskrypcja trwa nadal.

WARSZAWA. W Ministerstwie Komunikacji odbyło się Nadzwyczajne Walne Zebranie Zw. Zawodowego Prac. Państw. Kola Min. Kom. w sprawie subskrypcji Premiowej Pożyczki Odbudowy.

Po wysłuchaniu referatu zebrani pracownicy ministerstwa w zrozumieniu ogromnego znaczenia Prem. Pożyczki Odb. — uchwaliłi jednogłośnie wziąć udział w subskrypcji w wysokości: 75 proc. swolch poborów przy niższych grupach uposażenia (do VII grupy włącznie) i 100 proc. poborów przy grupach wyższych. (PAP).

## Demonstracje przeciwko Gandhii

LONDYN. W dzielnicy zamieszkałej przez parlament, gdzie Gandhi miał zamiar zatrzymać się podczas swej krótkiej wizyty w Bombaju, w drodze do Delhi, doszło do burzliwej demonstracji. Kilku set parlamentarzystów, zwolenników doktora Bhimrao Ambedkera, przywódcy Federacji Parlamentarzystów, obrzuciło kamieniami i usiłowało podpalić wille, przygotowane na przyjęcie Gandhiego.

# Subskrypcja Premiowej Pożyczki Odbudowy Kraju - to przejaw wiary w nasze własne polskie siły!



## Dyskusja nad załatwioną sprawą

(Le Be) W Radzie Bezpieczeństwa Organizacji Narodów Zjednoczonych dzieje się rzeczy na pierwszy rzut oka niezrozumiałe. Istniał zatarg radziecko-perski. Rosja żądała przywrócenia praw na eksploatację koncesji, z których kiedyś zrezygnowała pod warunkiem, iż te koncesje nie będą żadnemu innemu z państw oddane. Persja usiłowała wielokrotnie oddać w dzierżawę anglosaskim towarzystwom tereny byłych koncesji rosyjskich, powołując się na to, że sama wobec braków kapitałów i specjalistów nie jest w stanie wykorzystać naturalnych bogactw kraju. Ponieważ obszary byłych koncesji rosyjskich leżą na pograniczu rosyjsko-perskim, w pobliżu źródeł ropy Baku i Turkmeni, a umowy zawarte przez Persję przewidywały oddanie władzy policyjnej, prawo założenia lotnisk, linii kolejowych itd. dla koncesjonariuszy, to znaczy stworzenie państwa w państwie, Rosja radziecka jako sąsiad zaprotestowała przeciwko możliwości stworzenia placu d'arm'ów pod płaszczykiem koncesji, opierając się na gorzkim doświadczeniu z czasów, kiedy to brytyjska interwencja przeciwko rewolucji rosyjskiej wybrała sobie drogę właśnie przez Persję. Rząd radziecki stał na stanowisku, iż może tak samo służyć kapitałami i specjalistami, jak każdy inny kraj. Anglosaskiemu kapitałowi naftowemu nie podoba się rosyjska konkurencja. Dlatego rozdmuchano zatarg radziecko-perski w prasie, ludząc się, że nie dojdzie do porozumienia między Rosją a Persją i, że można będzie z pomocą Rady Bezpieczeństwa prowadzić skuteczną kampanię w celu uniemożliwienia Rosji uzyskania w Persji równych praw z innymi państwami.

Ale doszło do tego porozumienia. Związek Radziecki wycofuje swoje wojska z Persji, zostaje stworzone Towarzystwo Radziecko-Irańskie w celu eksploatacji źródeł naftowych, przy czym 40 proc. udziałów posiadać będzie Persja, a 51 proc. Rosja. Po upływie 25 lat udziały będą wyrównane, 50 proc. na 50 proc. Umowa zawarta została na 50 lat. Związek Radziecki ponosi koszty wszystkich technicznych urządzeń i koszty eksploatacji. W przeciwieństwie do umów Persji z innymi partnerami, rząd radziecki rezygnuje z utrzymania własnej policji lub żandarmerii na obszarze koncesji. Wojska perskie będą czuwały nad bezpieczeństwem obszarów.

Na posiedzeniu Rady Bezpieczeństwa odczytano list przedstawicieli Persji, w którym rząd irański oświadcza, że ma całkowite zaufanie do zapewnienia i zobowiązań rządu radzieckiego i dlatego wycofuje skargę z Rady Bezpieczeństwa.

Zdawałoby się, że sprawa jest całkowicie załatwiona. Faktycznie jest ona między państwami, które obchodzili, ku obojętnemu zadowoleniu załatwiona.

Ale pewni politycy nie są z tego zadowoleni, iż sprawa, która interesowała publiczność całego świata — dzięki celowemu rozdmuchaniu jej w prasie — będzie usunięta z porządku dziennego obrad Rady Bezpieczeństwa. Szukają oni możliwości wywołania dyskusji nad załatwioną sprawą. W jakim celu? — Może, by Rada Bezpieczeństwa była zajęta i nie mogła się zajmować palącymi problemami, jak sprawa Hiszpanii, okupacja angielską w Grecji, pancernymi atakami na wojskowe ruchy w kolońskiej? I może dlatego, aby stworzyć taką atmosferę, która by sprzyjała przekształceniu ONZ w narzędzie pewnego ugrupowania mocarstw?

Takie są plany pewnych polityków, ale przez polityków mają narażony plas-

## Odbudowa linii komunikacyjnych w Europie

LONDYN. Przewodniczący Komisji Wykonawczej Europejskiej Organizacji Transportu Wewnętrznej, James H. Gildes oświadczył na konferencji prasowej, że system kolejowy w Europie ulega powolnej, ale stałej naprawie. W przyszłym miesiącu znany będzie wynik spisu taboru kolejowego na kontynencie europejskim.

Tabor kolejowy państw europejskich jest rozszany po całej Europie. Po rozpatrzeniu spisu będzie można przynajmniej część wagonów zidentyfikować i oddać właścicielom. Gildes zapoznał dziennikarzy z sytuacją komunikacyjną w kilku państwach europejskich, m. in. Belgii, Czechosłowacji, Francji, Niemczech, Wlo-

szach, Luksemburgu, Holandii, Norwegii i Polski.

W Belgii spośród 580 lokomotyw brytyjskich i amerykańskich, postawionych do dyspozycji tego kraju, 192 wybrano dla Centralnej Europy. W Czechosłowacji daje się we znaki poważny brak wagonów pasażerskich, autobusów, ciężarówek i samochodów. Drogi w kraju wymagają starannej i kosztownej reperacji. Francja wkrótce ma otrzymać części składowe do budowy 7 tysięcy wagonów z Wielkiej Brytanii. Włochy nie należą jeszcze do Organizacji. Wobec tego, że w bliskiej przyszłości ma być nawiązany ruch bezpośredni pomiędzy Włochami i Francją, przystąpienie Włoch byłoby bardzo wskazane. W Luksemburgu sytuacja na kolejach zaledwie wystarcza do obsługi ruchu. Sytuacja jest naprawdę krytyczna. Brak stali i żelaza. W Holandii nadal panuje wielki brak lokomotyw, warsztaty reperacyjne nie mogą nadążyć z naprawą i liczba lokomotyw zmniejsza się z każdym dniem. W Norwegii brak wozów i opon do rowerów. W Polsce uzyskano duże postępy przy naprawie dróg. (PAP)

## Prezydent Truman o sytuacji żywnościowej

WASZYNGTON. Prezydent Truman oświadczył na konferencji prasowej, że w Stanach Zjednoczonych konsumuje się zbyt wiele żywności i za dużo się jej marnuje. Przy bardziej oszczędnościowej gospodarce można było zaspokoić potrzeby państw zagrożonych głodem. Prezydent podkreślił, że rząd Stanów Zjednoczonych stara się wszelkimi siłami załagodzić groźną sytuację żywnościową na świecie. Prezydent wyraził pełne poparcie dla planu zredukowania przydziału mąki dla piekarzy w Stanach Zjednoczonych o 25 proc. i stwierdził, że byłoby rzeczą pożądaną, by ludność amerykańska, żeby do pomocy głodującym, przez 2 dni w tygodniu dobrowolnie obniżyła swe racje żywnościowe do poziomu racji żywnościowych w krajach europejskich.

WASZYNGTON. Nadzwyczajna komisja do spraw żywnościowych, powołana do życia przez prezydenta Trumana, dyskutowała na temat zmniejszenia spożycia mąki w Stanach Zjednoczonych o 25 proc. Posiedzenie komisji odbywało się w Białym Domu i trwało 4 godziny. Na posiedzeniu byli obecni generalny dyrektor

UNRRA La Guardia i ministrowie Handlu i Rolnictwa. Dyrektor La Guardia przed posiedzeniem odbył konferencję z prezydentem Trumanem i w kołach miarodajnych twierdził, że optymizm jego wskazuje na to, że otrzymał on od prezydenta Trumana zapewnienie, iż proponowane obcięcie spożycia wewnętrznego w Stanach Zjednoczonych o 25 proc. zostanie zrealizowane, wobec czego Brytyjczycy zgodzą się na zmniejszenie udzielanej im pomocy.

## Z procesu w Norymberdze

### Rosenberg nie miał rady

NORYMBERGA. Na śródownym posiedzeniu Międzynarodowego Trybunału w Norymberdze Rosenberg usiłował wyjaśnić podczas krzyżowego ognia pytań, zadawanych mu przez amerykańskiego prokuratora Doda i prokuratora radzieckiego Rudienko, dlaczego wydał rozkaz przymusowego zatrudnienia tysięcy jeńców ra-

dzieckich w niemieckim przemyśle i na roli.

Rosenberg oświadczył: „Trzeba było coś uczynić, aby nie dopuścić do tego, by ludzie, którzy nie pracowali, nie spędzili czasu bezczynnie. Wiem, że działy się straszne rzeczy, lecz nie miałem na to rady“.

Prokurator Dodd odczytał memorandum, napisane przez Bormanna, w którym Bormann zaleca politykę eksterminacyjną względem podbitych narodów słowiańskich, celem zmniejszenia liczby mieszkańców na wschodzie. „Niech mieszkańcy Kijowa umrą z głodu. Należy zniszczyć zdrowie tych nie wołników, odmawiając im pomocy lekarskiej, i nie pozwolić im na naukę. Wystarczy, gdy będą umieli liczyć od 1 do 100, aby wyrobić dla Niemców odpowiednią normę“ — pisze Bormann w tym memorandum. Prokurator Dodd zapytał, czy Rosenberg wprowadzał te zasady w życie. Oskarżony daje wyjątkową odpowiedź, tłumacząc, że wyższe władze zmuszały go do tego. (PAP)

## Przed likwidacyjnym posiedzeniem Ligi Narodów

GENEWA. Na posiedzeniu Ligi Narodów, odbytym pod przewodnictwem Karola Hambro, omawiano szczegóły procedury historycznego likwidacyjnego posiedzenia Ligi Narodów, które się odbędzie w najbliższym czasie. Po złożeniu oświadczeń przez sprawozdawców zostanie zgłoszona rezolucja o likwidacji Ligi. Na ogół spodziewają się, że wobec zbliżających się już świąt Wielkanocnych delegaci spieszyć się będą do domów i ostatnie obrady Ligi nie będą się przeciągały. Prawdopodobnie Karol Hambro, jako reprezentant Norwegii, oraz Emil Charveriat, w imieniu Francji, wejdą w skład urzędu likwidacyjnego, który ma składać się z 7 członków. Biuro zgromadzenia rozpatrywało pismo Józefa Avenol, sekretarza generalnego Ligi Narodów do roku 1940, który był atakowany przez delegata czeskiego, że jakoby chciał zorganizować usunięcie z Ligi krajów okupowanych przez Niemców. Avenol w swym piśmie stawia się

do dyspozycji Ligi w celu udzielenia ewentualnych wyjaśnień.

Zgromadzenie Ligi postanowiło przejść nad tą sprawą do porządku dziennego. Za interesowanie polityczne obradami jest minimalne i odnosi się wrażenie, że nieboszyk został już przeniesiony na cmentarz, a żalobnicy niecierpliwie czekają na koniec pogrzebu.

## Przedłużenie ważności ustawy

### o obowiązku służby wojskowej w US

WASZYNGTON. Izba reprezentantów USA uchwaliła wniosek o przedłużenie na 9 miesięcy ważności ustawy o obowiązku służby wojskowej, która wygasa 15 maja. Uchwalono równocześnie, że nowy rocznik będzie powołany do służby po 15 października oraz podwyższono minimum wieku dla poborowych z 18 do 20 lat.

NOWY JORK. Kongres Związków Przemysłowych (CIO) wysłał na ręce przewodniczącego izby reprezentantów Rabera, przywódcy frakcji demokratycznej w izbie reprezentantów Mac Cormana i przywódcy republikanów Martina protest przeciwko przedłużeniu ważności ustawy o obowiązkowej służbie wojskowej. CIO twierdzi, że Stany Zjednoczone mogą posiadać dostateczną ilość sił zbrojnych przy zaciągu ochotniczym, jeśli armia ludowa marynarka wojenna usuną ze swych szeregów stosowane dotychczas różnice klasowe i rasowe, oraz zmniejszą niepotrzebnie rozbudowane staby. (PAP)

## W KILKU WIERSZACH

\* MOSKWA. Przewodniczący rady ministrów ZSRR Stalin wydał przyjęcie na Kremlu na cześć premiera węgierskiego Ferencza Nagya. W przyjęciu wzięli udział przedstawiciele rządu ZSRR oraz członkowie delegacji węgierskiej w Moskwie.

\* WASZYNGTON. Komitet akcji politycznej CIO wypowiedział się za natychmiastowym wprowadzeniem racji żywnościowych w Stanach Zjednoczonych w celu przyjsia z pomocą głodującym narodom.

\* LONDYN. Do Aten przybył Herbert Hoover, przewodniczący Nadzwyczajnego Komitetu Amerykańskiego do walki z głodem.

\* PARYŻ. 50 tysięcy ton pszenicy opuściło porty radzieckie na Morzu Czarnym w drodze do Francji. Dalsze 40 tysięcy ton oczekuje w portach na załadunek.

\* LONDYN. Korespondent „Sunday Times“ donosi, że amerykańska spółka nat-

towa „Transarabian Pipeline Co“ przychyliła się do próby Egiptu, żeby jednym z końcowych punktów rurociągu naftowego, wiodącego z Hedżasu, był port egipski. Portem tym jest Suez.

\* LONDYN. Korespondent dyplomatyczny Reutera podaje, że powodem dla którego konferencja premierów dominów odbędzie się we wtorek 23 bm., przed wyjazdem ministra Bevina do Paryża na konferencję ministrów spraw zagranicznych Wielkiej Czwórki — jest życzenie wszystkich partii, aby sprawy Wspólnoty Brytyjskiej, które mogą być poruszone w Paryżu, były uprzednio przedyskutowane.

\* LONDYN. W środę dnia 17 bm. odbyło się posiedzenie zastępców czterech ministrów spraw zagranicznych w Londynie. Na posiedzeniu przygotowano materiał na konferencję ministrów spraw zagranicznych 4 mocarstw.

## Niech się nie ludzą...

BERLIN. (API). Wrogo nastawiony do Polski i Polaków dziennik berliński „Der Kurier“, wychodzący na podstawie licencji francuskiej, opublikował ostatnio następującą wiadomość:

„Donoszą urzędowo, że dotychczas przesiedlonych do brytyjskiej strefy okupacyjnej zostało 180 tys. Niemców z terenów znajdujących się tymczasowo pod administracją polską“.

Niech się Niemcy nie ludzą. Tereny te to odwieczne ziemie polskie, które po wsze czasy pozostaną przy Polsce.



# W trzecią rocznicę powstania w ghetcie

19 kwietnia 1943 r. przystąpili Niemcy do ostatecznego likwidowania warszawskiego getta. Był to ostatni akt tzw. „wysiedlenia”, rozpoczętego 22 lipca 1942 r. Pomiędzy tymi dwiema datami zawarta została największa tragedia, jaką kiedykolwiek jakiś naród przeżywał.

Każdej nocy rozstrzeliwano kilkudziesięciu Żydów. Każdego ranka grabarze zbierali z ulic ciała pomordowanych i odbywali swój makabryczny pochód w kierunku ulicy Okopowej na cmentarz żydowski. Z wyładowanych szczelnie wozów cmentarnych spływała krew, znacząc ulice getta trwałym śladem, którego nawet deszcz nie zdążył zmywać. Każdego dnia tysiące Żydów spędzano na tzw. Umschlagplatz, skąd wywożono ich następnie do obozu śmierci w Treblince, Majdanku, Sobiborze, Belżcu i in.

W lipcu 1942 r. getto liczyło ponad pół miliona ludzi — 19 kwietnia 1943 r. zostało ich zaledwie 30 tys.

Był to okres najstraszliwszego terroru. Metoda niemiecka polegała na tłumieniu i ludzeniu Żydów. Klasyfikowano ich na potrzebnych i niepotrzebnych. Z kolei tych pierwszych dzielono na najniezbędniejszych i mniej niezbędnych. Coraz mniejsza ilość Żydów otrzymywała „prawo życia”.

Stało się jasne, że przedź czy później całe getto zostanie zlikwidowane.

Ten nieustanny terror przeorał wreszcie psychikę pozostałej ludności żydowskiej, zamkniętej w ghetcie jak w klatce bez wyjścia.

W społeczeństwie żydowskim zrodziła się wola oporu.

W styczniu 1943 r. rozpoczęła swą działalność Żydowska Organizacja Bojowa, gromadząc wszelkimi sposobami broń, do decydującej rozprawy.

Chwila ta nadeszła w dniu 19 kwietnia 1943 roku.

W nocy z 18 na 19 — getto zostało otoczone gęstą siecią żandarmów, faszystów ukraińskich i litewskich. Fakt ten przyjęto wewnątrz getta niemal z radością. Czekano na ten moment, aby udokumentować światu, że getto nie pozwoli mordować się bezkarnie. Większość ludności, nie posiadająca broni, ukryła się w przygotowanych schronach i bunkrach, postanowiwszy raczej dać się spalić żywcem niżeli dobrowolnie iść jak bydło na rzeź.

Bojownicy zajęli wyznaczone stanowiska. Nikt oczywiście nie wierzył w możliwość pokonania potężnej armii niemieckiej, tym niemniej zapł i pragnienie czynu było powszechne. Bojownicy zdawali sobie sprawę, że nie mogą spodziewać się innego zakończenia, jak śmierci na posterunku, ale wiedzieli również bardzo dobrze, że śmierć taka będzie zaszczytna.

I chociaż wydawało się niektórym w ghetcie poza ghettem, że jest szaleństwem przeciwstawić się armii rozporej dzającej najnowocześniejszą bronią w nieograniczonej ilości; to jednak w czynie bojowców nie było ani trochę szaleństwa, lecz to co zwykliśmy nazywać bohaterstwem.

19 i 20 kwietnia atakowali Niemcy kilkakrotnie pozycje bojowców. Kilkakrotnie zmuszeni byli wycofywać się w popiochu poza teren getta, pozostawiając na ulicach wieki zabitych.

We wtorek, 20-go, wprowadzono do akcji działa i czołgi, stakując stanowiska bojowców na placu Muranowskim. W odpowiedzi na to na dachu domu Nr 11 zapalano flagi: biało-czerwona i biało-niebieska.

Niemców ogarnął szal. Ustawione za ghettem działa skierowane w stronę tych flag, pragnąc zestrzelić je za wszelką cenę.

Metr za metrem ustępowali bojownicy przed przeważającą siłą. Dom za domem palili Niemcy ograniczając w ten sposób teren walk.

Bojownicy nie poprzestawali jednak na obronę, lecz gdzie tylko było to możliwe, sami atakowali wroga.

Sily były jednak nierówne. Niemcy wprowadzili do akcji samoloty, które od świtu do zmroku obrzucały getto bombami zapalającymi i burzącymi.

Trzy tygodnie trwały walki w tym piekło, a nawet i później dochodziły z getta odgłosy strzałów.

Wyczerpywały się sily ludzkie, kończył się zapas żywności, coraz trudniej było o wodę, gdyż przygotowane studnie zasypywały gruzy walących się domów. Lecz co najgorsze — wyczerpywała się amunicja.

Nikt z bojowców nie myślał jednak o szukaniu ocalenia przez poddanie się lub przez ucieczkę na „aryjską stronę”.

Broniąc się do ostatniego naboju, padli prawie wszyscy na posterunku. Nieliczna tylko garstka ocalała, uratowana poprzez kanały przez polskie robotnicze organizacje bojowe.

Dziś, w trzecią rocznicę powstania w ghetcie, społeczeństwo polskie składa hołd poległym bohaterom, których walka z Niemcami wiąże się nierozdzielnie z walką całego narodu polskiego przeciw wspólnemu wrogowi.

Wspominając powstanie w ghetcie, ten kulminacyjny punkt martyrologii żydowskiej, nie można zapomnieć o tym, że w ziemi polską wsiąka krew 3.200 tys. za-

mordowanych Żydów — obywateli polskich, i nie tylko tych. Niemcy wybrali sobie Polskę jako teren masowego uśmiercania Żydów, torturując ich przed śmiercią i wyniszczając moralnie. Spędzano ich z całej Europy. Z Niemiec, Austrii, Belgii, Holandii, Francji, Rumunii, Bułgarii i innych.

Ponad 6 milionów Żydów padło od kul lub zginęło w piecach krematoryjnych i gaskamerach.

I to wszystko w Polsce. Krew ich przelana oskarża i wечно oskarżać będzie Niemców.

Ocalałą garstkę Żydów przyjęło społeczeństwo polskie z sympatią i współczuciem, pragnąc dopomóc jeżeli nie do rozpoczęcia nowego życia, to przynajmniej do zapomnienia o tragicznej przeszłości.

Zdarza się jednak, że zbrodniarze zapamiętani w cień Hitlera, nie wahają się podnieść uszkojętej ręki na tych cudem ocalałych.

Każdy uczciwy Polak odgradza się jak najkategoryczniej od tego rodzaju „wyczynów”. Bandyta mordujący Żyda z pobudek „antysemitycznych” jest więcej niż pospolitym zbrodniarzem. Jest on nieodrędnym bratem gestapowca i esesmana.

Słowo „antysemityzm” winno być wykreślone z naszego słownika, tym bardziej wobec garstki pozostałych przy życiu Żydów, którzy dopiero co opuścili getta i obozy koncentracyjne.

W Nowej Polsce potępiony i niweczony musi być każdy odruch w kierunku stosowania hitlerowskich metod, które społeczeństwo polskie najdotkliwiej odczuło na sobie.

S. Sokółowski

Ani szumna reklama ani piękne pudełko nie konserwują obuwia. Pastą do obuwia „STANGARD” Obuwia nie zniszczysz. Do nabycia w każdym sklepie. LUBELSKA F-KA PASTY DO OBUWIA Lublin, Lubartowska 13. Telefon 40-94 1482

## Co sprowadzamy, a co wywozimy do ZSRR

### Rozszerzenie współpracy handlowej ze Związkiem Radzieckim

Podpisana w dniu 12 kwietnia br. w Moskwie umowa handlowa między Polską a Związkiem Radzieckim ustala obrót towarowy na okres od 1 kwietnia 1946 r. do 31 marca 1947 r. Wartość importowanych towarów do Polski wyniesie 96 milionów dolarów, zbilansowanych analogicznie sumą polskiego eksportu.

Regulowanie należności z tytułu wymiany towarowej następować będzie za pośrednictwem rozrachunku, prowadzonego

Poszukuje się gospośi na wyjazd na zachód. Wiadomość Krak. Przedmieście 58 m. 6 w godzinach 3—5 po południu. 1833

przez Narodowy Bank Polski oraz Bank Państwowy ZSRR (Gosbank).

Umowa przewiduje, że wyżej wymienione banki otworzą do rozliczenia wzajemne rachunki bezprocentowe w dolarach amerykańskich. Ponadto umowa przewiduje sposób ustalenia terminu dostaw. Miarodajną jest tutaj data stempla stacji granicznej na dokumentach kolejowych, zgodnie z obowiązującymi przepisami umowy kolejowej, zwaną w listopadzie r. ub.

Umowa zaleca jako najzysowniejsze zawieranie kontraktów pomiędzy organizacjami handlu zagranicznego Związku Radzieckiego i odpowiednimi instytucjami lub osoba-

mi, upoważnionymi do handlu zagranicznego w Polsce.

Nad wykonaniem umowy czuwać będą powołani przez oba rządy pełnomocnicy, którzy w terminach kwartalnych będą odbywać konferencje.

Na liście towarów importowanych do Polski figurują następujące towary: bawełna, masłona, benzyna-nafta, smary-oleje; następnie rudy: żelazna, chromowa, manganowa; artykuły chemiczne; wyroby gotowe (części do samolotów pasażerskich, lampy radiowe), artykuły elektrotechniczne i inne.

Lista towarów eksportowanych z Polski zawiera m. in. węgiel, koks, ołów, cynk, chemikalia (soda kauczynowana, kaustyczna, karbid), tkaniny bawełniane i lniane, wyroby włókiennicze oraz cement.

Na uwagę zasługuje, iż we wzajemnym obrocie Polski i Związku Radzieckiego uległa rozszerzeniu lista towarów, będących przedmiotem wymiany (PAP)

## Naczelną Radą Odbudowy Stolicy obraduje

WARSZAWA, 18.4. W dniu dzisiejszym pod przewodnictwem ministra informacji i propagandy ob. Stefana Matuszewskiego obradował Komitet Wykonawczy Naczelniej Rady Odbudowy Stolicy. W obradach wzięli udział przedstawiciele duchowieństwa, wojska, władz państwowych, samorządowych, partii politycznych, związków zawodowych, organizacji handlowych, rzemieślniczych oraz przedstawiciele wyższych

szkolni, literatury, sztuki i dziennikarstwa.

Minister Matuszewski wygłosił sprawozdanie z dotychczasowej działalności Rady Naczelniej Odbudowy Stolicy od stycznia br., podnosząc ofiarnie społeczeństwa w odbudowie stolicy.

Dalej mówca podkreślił pomoc państw sojuszniczych. Związek Radziecki wzięł w bitny udział w odbudowie stolicy i pomocy mieszkańcom Warszawy. Narody Zjednoczone winny przyjąć z wydatną pomocą odbudowującą się stolicę Polski. Naczelną Radą Odbudowy Stolicy przygotowuje akcję na terenie międzynarodowym.

Z kolei naczelnik Wydziału Prasy i Propagandy Efra Odbudowy Stolicy inż. arch. Tadeusz Grabowski przedstawił plastyczny obraz zniszczeń Warszawy. Według obliczeń zniszczenie Warszawy tylko w budynkach wynosi 5 miliardów złotych przedwojennych. Koszty odbudowy tych zniszczeń według przewidywanych obliczeń wyniosą około 300 miliardów złotych.

Naczelnym dyrektorem Polskiego Radia ob. Wilhelm Billig poruszył sprawę zmobilizowania całego narodu na rzecz odbudowy stolicy. Pracownicy Radia budują własny gmach, Związek Samopomocy Chłopskiej projektuje wybudowanie Uniwersyte-

## Przemysł włókienniczy na Dolnym Śląsku

WARSZAWA, 18.4. W dniu 11 bm. z inicjatywy Centralnego Zarządu Przemysłu Włókienniczego w Łodzi, zorganizowana została 5-dniowa wycieczka prasowa na teren Dolnego Śląska. Uczestnicy wycieczki zwiedzili ośrodki przemysłu włókienniczego, objęte przez Zjednoczenie Przemysłu Bawełnianego w Rychbachu, które posia-

da pod swym zarządem 28 fabryk, w tym czynnych jest obecnie 24, a w odbudowie 4. Produkcja tych fabryk przy uruchomionych 69.717 wrzecionach i 2.258 krosnach wynosi ponad 200.000 kg przędzy i 1.000.000 metrów tkanin miesięcznie. Plany miesięczne wykonuje się w skali 107 do 120 proc. W zakładach tych zatrudnionych jest obecnie 6.312 ludzi. Wycieczka zwiedziła fabrykę EM-KA w Bielawie, składającą się z dwóch oddziałów, mianowicie przedziałni na Górnej Bielawie oraz przedziałni i tkalni na Dolnej Bielawie i Państwowego Zakładu Rosenberger i Husker w Rychbachu.

Kupon xxx  
Poradni Prawnej

Nowy punkt sprzedaży gazet i czasopism  
Spółdzielni Wydawniczej „Czytelnik”  
Bychawska 70  
z dn. 1 kwietnia 1953



# „Stutthof“ — fabryka śmierci

## przed wielkim procesem w Gdańsku

Rozpoczynający się w dniu 25 bm. przed Specjalnym Sądem Karnym w Gdańsku proces przeciwko 18 funkcjonariuszom obozu koncentracyjnego w Stutthofie, wzbudził wielkie zainteresowanie. Proces odsłonił tajemnice tej straszliwej kaźni, jaką był „Stutthof“. Obóz ten wchodzący w skład hitlerowskiego koncernu fabryk, przetwarzających człowieka na popiół, jak by przez ironię nosił oficjalną nazwę „Waldlager Stutthof“ tzn. obóz leśny. Malowniczo położony nad zatoką morską, o 30 kilometrów od Gdańska, obok wioski o tejże nazwie, „Stutthof“ rozpoczął swą działalność już z momentem wybuchu wojny w 1939 r. Przed wojną na tym miejscu był tylko las i piasek, później dopiero, z ciężkiej pracy więźniów, z krwi i potu męczenników wyrosła wspaniała, komfortowa budowla, przeznaczona na biura administracji obozu. Jakby dla kontrastu tuż obok znajduje się 30 wielkich baraków, przez które przewinęło się 120.000 ludzi, a śmierć znalazło 80.000. Kierowano tam w przeważającej większości więźniów politycznych, którzy stanowili 98 proc. ogółu więźniów; narodowościowo najwięcej było w Stutthofie Polaków i Żydów, w miarę jednak podbojów Hitlera, do obozu napływać zaczęli więźniowie ze wszystkich niemal zakątków Europy. Męczeńska śmierć wielu tysięcy ofiar obciąża zbrodniarzy sądzonych w Norymberdze, obciąża w równej mierze Bühlera, Greisera, Fischera i cały legion pomniejszych kacyków hitlerowskich, którzy wiedząc o straszliwych metodach, stosowanych w obozie, zsyłali tam na udźwiel i śmierć niewinnych ludzi.

Z chwilą przybycia do „Stutthofu“ więźniowie tracił odrazu wszystkie prawa przynależne człowiekowi, przestawał być człowiekiem — stawał się numerowanym niewolnikiem, któremu służyło jedno tylko prawo — prawo do śmierci. Prócz metod przyjętych w Oświęcimiu i Majdanku, wykonywane były w Stutthofie i warunki lokalne, mianowicie stosowano zatapianie większej ilości ofiar w morzu, zanurzanie głowy w wodzie do chwili uduszenia się

więźnia oraz zrzucanie głową w dół z wielometrowej wysokości na tzw. „Holzplatz“. Uśmierconych tylko za pomocą gazu było 40.000 więźniów.

Warunki pracy w Stutthofie były potworne, a wyżywienie tak małe, że wielu ludzi zginęło z głodu i wycieńczenia. Przykładem tego — zwłoki młodej kobiety, ważące 19 kg, co stanowi wagę pięcioletniego dziecka. Zgodniali więźniowie dopuszczali się kanibalizmu, wycinając i zjadając następnie mięsne części zwłok swoich zmarłych towarzyszy. Wielu więźniów nie mogąc przenieść strasznych katuszy obozowych popełniało samobójstwo rzucając się na druty okalające obóz, nalażowane prądem wysokiego napięcia.

Zebrałe w czasie długotrwałego i drobiazgowego śledztwa materiały w postaci zeznań kilkudziesięciu świadków oraz dowodów rzeczowych, obrazują gehennę i niewiarygodne wprost męki, przez jakie przeszli ludzie osadzeni w Stutthofie. Na czele oskarżonych funkcjonariuszy obozu, którzy odpowiadać będą przed Sądem, stoi oberscharführer SS Pauls, wielokrotny zbrodniarz i morderca; pozostali oskarżeni to „kapowie“, strażnicy i strażniczki obozowe, mający wiele ofiar na swym su-

mieniu. Rozprawie sądowej przewodniczyć będzie prezes Specjalnego Sądu Karnego w Gdańsku dr Józef Tarczewski; z ramienia Urzędu Prokuratorskiego oskarżenie wnosić będą prokurator A. Dąb, szef Nadzoru Prokuratorskiego w Ministerstwie Sprawiedliwości oraz prokurator Specjalnego Sądu Karnego w Gdańsku St. Stachurski. Rozprawa potrwa około dwóch tygodni. (PAP)

## Główny Urząd Inwalidzki

Dla usprawnienia administracji spraw inwalidzkich — podległych dotychczas dwóm resortom: Ministerstwu Skarbu i Ministerstwu Pracy i Opieki Społecznej — utworzony zostanie w najbliższym czasie jednolity ośrodek dyspozycyjny pod nazwą „Głównego Urzędu Inwalidzkiego przy Ministerstwie Pracy i Opieki Społecznej“.

Na czele Gł. Urzędu Inwalidzkiego stać będzie prezes, mianowany przez Prezesa Rady Ministrów, na wniosek Ministra Pracy i Opieki Społecznej.

Organem doradczym i opiniodawczym Gł. Urz. Inw. będzie 29-osobowa Rada Inwalidzka, w skład której wejdą: 3-ej delegaci Ministerstwa Obrony Narodowej, po 1-nym delegacie: Ministerstwa Zdrowia, Skarbu, Aprowizacji, Administracji Publicznej, Sprawiedliwości, Rolnictwa, O-

## 68,4 proc. planu świadczeń wykonano

WARSZAWA, 18.4. W ciągu pierwszych 10 dni kwietnia, województwo poznańskie dostarczyło 2.599,6 ton zboża, woj. warszawskie — 1.616 ton, łódzkie — 999,3 ton, białostockie — 630,3 ton, pomorskie — 625,8 ton, lubelskie — 547,4 ton, kieleckie — 310,5 ton, rzeszowskie — 47 ton, gdańskie wraz z powiatami nowoprzyręczonymi — 388,1 ton, krakowskie — 70 ton, śląsko-dąbrowskie — 422,1 ton, Śląsk Dolny — 637,2 ton. Razem wpłynęło z terenów całego kraju 8.859,3 ton. Procent realizacji planu rocznego podniósł się do 68,4.

## „Chciałbym dać jak najwięcej...“

### Elewi Szkoły Intendentury zadeklarowali 230.000 zł. PPOK

Jak we wszystkich dziedzinach, tak i w subskrypcji Pożyczki Odbudowy Kraju wśród jednostek wojskowych Szkoła Intendentury Wojskowej zajmuje jedno z pierwszych miejsc.

Akcja pożyczki wywołała wśród pod-

chorzących i oficerów Szkoły olbrzymi entuzjazm. Już w pierwszym dniu subskrypcji gotówką zebrano 45.115 złotych. Do dnia dzisiejszego Szkoła zadeklarowała 229.750 złotych. Pożyczkę podpisało 100 procent ogółu ogólnego Szkoły, a żaden

z podchorążych nie zadeklarował poniżej 500 zł. Podchorążowie: Nowak, Derbis, Woźniak, Cerulis, Sobota i Malczewski zadeklarowali po 1.000 zł, a podchorążowie: Kot i Wikarski Eugeniusz po 2.000 złotych.

Podchorąży Wikarski, pochodzący z Warszawy, oświadcza:

— Gdy wspominam Warszawę przed wojenną i obecną z jej strasznymi zniszczeniami, chciałbym dać jak najwięcej, by Warszawa przybrała znów swój dawny, a nawet wspanialszy wygląd.

Oficerowie Szkoły na pożyczkę wpłacali po 500 i 1.000 złotych. Nawet żaleń z żołnierzy kompanii gospodarczej Szkoły nie zadeklarował poniżej 250 zł.

Najlepszy szofer Szkoły, szer. Łasko opowiada, że był w Rosji i widział, że ludzie zarabiający niedużo, dawali na pożyczkę państwową tzw. „Pożyczkę Zwycięstwa“ po 5 i 6 tys. rubli. „I to powinno być dla nas przykładem — kończy szer. Łasko.

Kompanie rywalizują z sobą, kto zadeklaruje więcej. Zdarzają się wypadki, że podchorążowie, którzy początkowo zadeklarowali 500 złotych, obecnie dodają jeszcze kilkaset złotych.

Każdy z tych przyszłych oficerów W.P. traktuje kwestię pożyczki z całym zrozumieniem i powagą, a jednocześnie z młodzieńczym entuzjazmem. (ibk)

## Pomoc powstańcom z getta warszawskiego

WARSZAWA, 18.4. 19 bm. przypada rocznica powstania w getto warszawskim. Bohaterska walka bojowców żydowskich ze wspólnym wrogiem całej ludzkości wywołała szczerą i pełną poświęcenia poparcie ze strony społeczeństwa polskiego, w szczególności zaś wśród podziemnych organizacji demokratycznych z Gwardią Ludową na czele.

Gwardia Ludowa przeprowadziła szereg akcji bojowych, mających na celu likwidację posterunków a nieraz i całych oddziałów niemieckich, strażących na granicy getta.

## Z KRAJU

### POMOC DLA ZDEMABILIZOWANYCH

WŁOCŁAWEK. Na terenie powiatu włościańskiego znajduje się kilkaset zdemobilizowanych żołnierzy Wojska Polskiego. Zdemobilizowanym przydzielono dotychczas 25 osad rolnych i 4 osady w reformy rolnej, 30 zdemobilizowanych znalazło pracę w powiecie, 67 przydzielono mieszkania, a z darów UNRRA skorzystało 51 zdemobilizowanych.

### DELEGACJE CHŁOPSKIE

#### JADĄ NA ZIEMIE ODZYSKANE

WARSZAWA. W wielu powiatach kraju tworzą się organizacje wiejskie, których zadaniem jest dokonanie grupowego przesiedlenia ludności na Ziemię Odzyskaną, gdzie będzie dokonana parcelacja pomniejszych majątków ziemskich. Z powiatów Przeworsk, Puławy i Stopnica już wyjechały delegacje grup osadniczych na Ziemię Odzyskaną.

### WZMOŻONY NAPLYW POLAKÓW DO SZCZECINA

SZCZECIN. Na podstawie danych ewidencji ludności, liczba Polaków w mieście Szczecinie osiągnęła na dzień 11 kwietnia cyfrę 40.781 osób. W dniu 1 stycznia br. zameldowanych było 22.913 osób. Po upływie miesiąca cyfra ta wzrosła do 28.894 osób. W dniu 1 marca br. — 34.263, a na 1 bm. — 38.115 osób.

### ORDER „WIRTY MILITARI“ DLA KRAKOWSKICH SAPERÓW

KRAKÓW. Krakowski Batalion Saperów, który się odznaczył w bojach nad Odrą — udekorowany został w dniu święta 16 bm. orderem „Wirtuti Militari“.

Decoracji dokonał w koszarach dowódca Okr. Wojsk. Kraków — gen. Więckowski.

### NOWE REZERWATY DLA ŻUBRÓW

TUCHOLA. Zarządzeniem Ministerstwa Leśnictwa urządzone zostaną w borach tucholskich specjalne rezerwaty dla żubrów Białowieży i Pszczyny.

### PRODUKOWA NAWOZÓW SZTUCZNYCH W CHORZOWIE

WARSZAWA. W marcu Państwowa Fabryka Związków Azotowych w Chorzowie wyprodukowała 17.000 ton azotniaku i saletrzaku, co stanowi równowartość produkcji miesięcznej w marcu 1937 r. fabryki chorzowskiej i Mościce łącznie.

### TOW. PRZYJAZNI NARODÓW ZJEDNOCZONYCH W KRAKOWIE

KRAKÓW. W Krakowie zawiązał się pod przewodnictwem prof. A. Krzyżanowskiego Komitet Organizacyjny Towarzystwa Przyjaźni Narodów Zjednoczonych.

### UDZIAŁ WOJSKA W AKCJI SIEWNEJ

WROCŁAW. Żołnierze DOW Nr 4 biorący udział w akcji siewnej na terenie woj. dolnośląskiego i śląsko-dąbrowskiego, do dnia 15 bm. zasiali ponad 11 tysięcy 300 ha i zasiali ponad 7.100 ha, wykonując tym samym około 29 proc. planu całej akcji.

## Stocznie polskie pracują

WARSZAWA, 18.4. S/s „Kraków“, który w czasie podróży do Szwecji osiadł na mieliźnie i ma uszkodzone dno, powrócił 12 bm. do Gdańska i został skierowany do remontu.

Stocznia Nr 1 w Gdańsku przystąpiła do przeprowadzenia na tym statku tzw. wielkiego remontu, którego koszt wyniesie około 20.000 funtów szterlingów.

W końcu kwietnia przybędzie z Antwerpii, z ładunkiem UNRRA m/s „Morska Wola“. Statek ten zostanie również oddany do stoczni gdańskiej do remontu, połączonego z zamianą śruby napędowej.

## Towarzystwo Przyjaciół Żołnierza

Dotychczas funkcje Zarządu Okręgu Towarzystwa Przyjaciół Żołnierza spełniał Wojewódzki Komitet Opieki nad Rannym i Chorym Żołnierzem.

Na zebraniu konstytucyjnym w dniu 17 b. m. został powołany do życia Okręgowy Zarząd Towarzystwa Przyjaciół Żołnierza, w skład którego weszli: Prezes okręgowy — ob. Dworakowski Bolesław, 1-szy wiceprezes — por. Rogala Edward, 2-gi wiceprezes — Rektor K.U.L., ks. dr. Słomkowski, sekretarz — ob. Lidia Krugowa, za-

stępca sekretarza — ob. Więckówna Pelagia, skarbnik — inż. Ostrowski Tomasz, zastępca skarbnika — ob. Kocuper Mieczysław, kierownik organizacyjny — ob. Franaszek Roman. Członkowie Zarządu: prof. Ziemiłowicz Mieczysław, inż. Koko-dziejczyk Wiktor, mec. Jarosławski, ob. Motykowa Zofia, insp. Kaczor Julian (z Włodawy), wiceprezes Zw. Samopomocy Chłopskiej Wójcik Felicjan oraz ob. Woroszyński Roman.

W skład Komisji Rewizyjnej weszli: przewodniczący — ob. Orłowski Stefan, wiceprzewodniczący — dyr. L.S.S. inż. Sikorski Jan, sekretarz — ob. Ziętkowa Regina, członkowie: inż. Habiński Włodzisław i dr. Garbaczewski.

Do czasu otrzymania własnego lokalu Okręgowy Zarząd T.P.Z. mieści się w lokalu R.K.U., Lublin — miasto, Krak. Przedmieście 21. (ibk).

Pięćdziesiąt lat pracy zawodowej w miastach Odessie, Moskwie, Łodzi, Warszawie, i Lublinie. Duże doświadczenie fachowe daje gwarancje należytego wykonania fotografii indywidualnej, grupowej, architektury — portretów. Oraz przyjmujemy fotografie dla pomników wiecznotrwałych wypalanych na porcelanie — gwarantujemy trwałość fotografii

w Firmie LUDWIK HARTWIG 5-te Daska 6.  
1827



# Nauczycielstwo Lubelszczyzny obraduje

## Zjazdy i konferencje w sprawach oświaty i wychowania

W dniach 8, 9 i 10 kwietnia odbyły się w Lublinie zorganizowane przez Kuratorium Okr. Szk. Lub. konferencje dyrektorów szkół średnich ogólnie - kształcących. Przedmiotem obrad były sprawy wychowawcze. Wygłoszone referaty: ob. nacz. Tomasz Łyska „Podstawowe zagadnienia pracy wychowawczej w dobie obecnej” i ob. nacz. dr. Stefana Wojciechowskiego: „Wskazania dydaktyczne i wychowawcze w okresie przebudowy szkolnictwa średnie-

go w Polsce”, wytknęły nowe drogi, zadania i cele pracy wychowawczej w szkole demokratycznej i posłużyły za podstawę rozważań pedagogów nad problemami życia nowej szkoły. Konferencje trwały trzy dni: 8. IV. obradowali dyrektorzy szkół państwowych; 9. IV. — dyrektorzy szkół dla dorosłych i tu, w związku z tym, że nadzór nad tymi szkołami przeszedł obecnie w Kuratorium z Wydziału Szkół Średnich do Wydziału Oświaty i Kultury Dorosłych, ob. wiz. Aleksander Serafin wygłosił referat n. t. „Zagadnienia programowe i organizacyjne szkół dla dorosłych”. W dniu 10. IV. obradowali dyrektorzy szkół prywatnych.

Mimo trudności komunikacyjnych, na zjazd przybyli dyrektorzy wszystkich szkół z okręgu lubelskiego w liczbie 77 osób, co świadczy o żywym zainteresowaniu nauczycielstwa nowymi prądami oświatowymi.

W dniu 15. IV. odbył się ponadto zjazd Inspektorów Szkolnych z całego okręgu, na którym ob. wice-kurator Adela Gadzińska wygłosiła podstawowy referat n. t. „Zasadnicze problemy ideowo - wychowawcze nowej szkoły polskiej”.

W wyżej wymienionych referatach omówione zostały szczegółowo, na tle zmian jakie dokonały się w naszej rzeczywistości, wszystkie kwestie dotyczące wychowania, oraz wytknięte zostały — dostosowane do tej nowej rzeczywistości — nowe cele wychowawcze.

Ponadto, ob. wice - kurator Gadzińska

podkreśliła mocno liczne niedociągnięcia i błędy, jakie istnieją w tej dziedzinie w do tymczasowej pracy szkoły i nauczyciela — jasno sformułowała cele wychowawcze dzisiejszej szkoły i wyraźnie określiła obowiązki i zadania nauczyciela — wychowawcy.

We wszystkich konferencjach brał udział ob. Kurator Franciszek Krzemień-Ojak, który w zagajeniu konferencji omawiał cel ich i konieczność skontrolowania dotychczasowej pracy szkoły. Zbierając dyskusje, ob. Kurator Krzemień podkreślał wielką potrzebę wysiłku ze strony dyrektorów, inspektorów szkolnych i nauczycielstwa, by uczciwie i rzetelnie wypełnić nałożone na nich przez cały naród, trudne, ciężkie i odpowiedzialne zadanie wychowania nowego obywatela.

Zjazdy te wykorzystano również dla szczegółowego omówienia zbliżającego się Święta Oświaty, które w tym roku poświęcone będzie sprawom książki polskiej i bibliotek publicznych. Dyrektorzy szkół i Inspektorzy Szkolni uzyskali szereg wskazówek i materiałów, które pozwolą na przemyślane zorganizowanie tej uroczystości na terenie całego okręgu.

Omówiono również całą masę drobniejszych, a jednak w życiu szkoły niezmiernie ważnych, spraw organizacyjnych.

Z powyższego wynika, że szkolnictwo naszego okręgu nie zaniechało się osiągniętych już poważnymi rezultatami — lecz kontroluje swą pracę i planowo, konsekwentnie dąży naprzód, pogłębiając stale wartości szkoły polskiej. M.



Kalendarz  
Dzisiaj: Wielki, Niermana,  
Jutro: Wielka, Agucisz

### WAŻNIEJSZE TELEFONY

Pogotowie ratunkowe	22-73
Straż ogniowa	11-11
Pogotowie elektryczne przy Elektrycznym Miejskiej	29-61
Warsztaty wodociągowe i kanaliz.	21-42
Dyżurny Komendy Miasta M. O.	23-83
Komisariaty Milicji Obywatelskiej: I	21-91; II — 24-26; III — 24-27. IV — 14-14.

### Minimalne stawki ubezpieczenia od ognia

Pożar na Krakowskim Przedmieściu przypomina każdej firmie przypomnieć o obowiązku ubezpieczenia się — jest to postulat rozsądnego gospodarowania. Powszechny Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych, Instytucja prawno - publiczna, istniejąca od roku 1803 prowadzi wszelkie działy ubezpieczeń, opartych na warunkach umownych, m. in. działy ubezpieczeń od ognia. Składka jest minimalna, ponieważ wynosi od każdych 1.000 zł. sumy ubezpieczonej od 1.40 — 4.60 złotych w stosunku rocznym, w zależności od kategorii towaru. Powszechny Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych ma swoją siedzibę przy ul. Szopena 5 i agentury (Inspektoraty) we wszystkich miastach powiatowych. Dział ogniowy obejmuje dotychczas około 2000 polis. Towarzystwo wypłaciło w ciągu roku z tytułu ubezpieczeń od ognia około 1 miliona złotych poszkodowanym firmom (bk).

### Zw. Zaw. Skarbowców na PPOK

Doceniając doniosłe znaczenie, jakie dla odbudowy i wzmocnienia naszego potencjału gospodarczego ma Premiowa Pożyczka Odbudowy Kraju, jak również uznając, że omawiana odbudowa Kraju wymaga zmobilizowania wszystkich rozporządzalnych środków, Zarząd Okręgowy Związku Zaw. Pracowników Skarbowych w Lublinie, jako organizacja zawodowa, na plenarnym zebraniu, odbytym w dniu 13.4.1946 r. uchwalił wziąć udział w subskrypcji PPOK w kwocie zł. 10.000 z funduszy związkowych.

### Nieostrożność robotników przyczyną pożaru

Onegdaj przy ul. Krakowskie Przedmieście, róg Kapucyńskiej w lokalu ob. Adama Rucińskiego o godz. 17.30 wybuchł pożar. Spłonął doszczętnie warsztat galanterii skórzanej, mieszczący się na 1-ym piętrze.

Robotnicy zatrudnieni w warsztacie przez nieostrożność rozleli klej kauczukowy, zawierający benzynę. Chcąc sprzątnąć to, wytarli podłogę papierem, który wrzucili do rozgrzanego żelaznego plecyka. Płomienie ogarnęły papier nasiąknięty benzyną, następnie przeniosły się na podłogę, gdzie pozostały resztki rozlanego kleju i dosięgły banki z klejem benzynowym stojącym obok. Nastąpił wybuch, który uniemożliwił robotnikom akcję gaszenia.

Na miejsce wypadku przybyła Straż Pożarna, której po godzinnej pracy udało się pożar ugasić.

Straty są znaczne, gdyż z warsztatu nie udało się uratować. Spłonęły 3 maszyny, narzędzia, skóra itp. Wypadku z ludźmi nie było. (bk).

# Sztandar dla swojej Straży

## powinno ufundować społeczeństwo lubelskie

W dniu 15 bm. odbyło się posiedzenie pod przewodnictwem przewodniczącego WRN ob. Czugały, poświęcone sprawom Straży Ogniowej m. Lublina, przy udziale przedstawicieli władz, instytucji, związków zawodowych, organizacji itd. Na posiedzeniu poruszono sprawę sztandaru Straży lubelskiej. Straż jako organizacja mundurowa nie posiada dotychczas sztandaru, który reprezentowałby ją na zewnątrz w dniach świąt, uroczystości, obchodów itp.

Zebrani postanowili wyłoni komitet i

zapelować do społeczeństwa o ofiarę na rzecz ufundowania sztandaru dla Straży. Straż, pracująca w b. trudnych warunkach, borykająca się z wieloma brakami, a jednak zawsze gotowa do obrony mienia obywateli, w pełni zasługuje, aby społeczeństwo nasze złożyło dowód swego uznania, popierając czynnie akcję zbiórki na sztandar.

Stosunkowo niewielu obywateli wie, jak np. wydatną była pomoc Straży w akcji przeciwpowodziowej. Strażacy pełnili wraz z saperami służbę przy zagrożonych wałach; pośród kry i rozhukanego nurtu docierali do zagrożonych wiossek dowożąc żywność, ewakuując ludność, spiesząc zawsze na najbardziej zagrożone odcinki.

Zbliża się dzień św. Floriana, patrona

strażaków. Na uroczystości tej nasza dzielna Straż lubelska pragnie wystąpić z własnym sztandarem. Mieszkańcy naszego miasta na pewno nie odmówią swego poparcia i w dowód uznania pracy rycerzy św. Floriana, wezmą udział w akcji zbiórkowej, fundując sztandar, który stanie się dowodem pamięci i wdzięczności za ofiarną pracę Straży lubelskiej. (ac)

### Dowody

#### zbrodniczej działalności Buhlera

W związku z prowadzonymi dochodzeniami przez prokuratora Specjalnego Sądu Karnego w Krakowie przeciwko byłemu szefowi „rządu” niemieckiego w tzw. Gen. Gub. d-rowsi Józefowi Bühlerowi, wyzwanym wszystkich obywateli polskich posiadających dowody oraz wiadomości o jego zbrodniczej działalności w stosunku do ludności cywilnej na terenie Gen. Gub., aby podały Prokuraturze Specjalnego Sądu Karnego jakie posiadają materiały lub wiadomości, podając swe imię, nazwisko i adres do sprawy II Ds Spec. 88/46.

Wiceprokurator Rej. II  
Helena Turowiczowa.

### Z Tow. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej

Sekretariat Tow. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej komunikuje, że godziny urzędowe zostały przesunięte na godz. 18—19-cj.

Towarzystwo przypomina zainteresowanym, że może załatwić prenumeratę pism, tygodników, miesięczników, dzieł naukowych z każdej dziedziny wiedzy. To samo możemy zakomunikować muzykom, dla których kwestia ta jest tak ważna, że staraniem Towarzystwa można tańcować z Instytutu Wydawniczego w Moskwie.

Dzieła te, jakoteż u wery i użyczone mogą być też autorów i kompozytorów polskich.

### Ze sportu

#### „Praha“ przyjedzie do Lublina

Jak dowiadujemy się, Lublin zakontraktował czeską drużynę Praha, która ma przybyć do nas na rozgrywki piłkarskie w miesiącu czerwcu.

OZPN czyni przygotowania celem przyjęcia zagranicznych gości oraz przygotowuje skład naszej reprezentacji.

#### Finale Włochy-Polska 5:0

W finale turnieju międzynarodowego, w którym brały udział reprezentacje Związków Zawodowych kilku państw, piłkarska drużyna Polski, składająca się z graczy członków Związków Zawodowych, została pokonana przez drużynę Włoch w stosunku 0:5. M. in. na meczu obecny był premier rządu francuskiego Feliks Guoin.

Z prywatnych źródeł dowiadujemy się, że Polska weszła do finału rozgrywek po pokonaniu reprezentacji francuskiej.

### OGŁOSZENIA URZĘDOWE

#### OGŁOSZENIE

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Lublinie podaje do wiadomości, że posiada następujące wydawnictwa taryfowe:

- 1) Tymczasowa taryfa Towarowa Część I. B., obowiązująca od dnia 20.VIII. 45 r. — cena 100 zł.
- 2) Tabele opłat taryfy osobowej, bagażowej i ekspresowej PKP obowiązujące od dnia 1.IX.46 r. — cena 20 zł.
- 3) Tymczasowa Taryfa Towarowa Polskich Kolei Wąskotorowych, obowiązująca od dnia 15.II.46r. — cena 200 zł.
- 4) Wykaz Odległości Taryfowych, Część I (zawierający odległości międzywęzłowe), obowiązujący od dnia 15.XI. 46 r. — cena 300 zł.
- 5) Wykaz Odległości Taryfowych, Część III (zawierający odległości międzywęzłowe) obowiązujący od dnia 15.XI.46 — cena 200 zł.
- 6) Taryfa na przewóz podróźnych i bagażu Polsko - Radzieckiej bezpośredniej komunikacji kolejowej, obowiązującej od dnia 15.XII.45 r. — cena 50 zł.
- 7) Taryfa na przewóz towarów polsko-radzieckiej bezpośredniej komunikacji kolejowej, obowiązująca od dnia 15.XII.45 r. — cena 100 zł.

Exemplarze powyższych wydawnictw są do nabycia w składnicy Taryfowej Wydziału Handlowo - Taryfowego Dyr. Okręgowej Kolei Państwowych w Lublinie, ul. Wyszyńskiego Nr. 14, pok. Nr. 57.

Dyrekcja Kolei Państwowych w Lublinie.

Do Rejestru Spółdzielni Sądu Okręgowego Lublinie, Sp. 1673, włączono 15 marca 1946 r., następujący wpis:

„Spółdzielnia Składnica Sportowa z odpowiedzialnością udziałami w Lublinie”. Siedzibą Spółdzielni jest m. Lublin, ul. Narutowicza 35 m. 15.

Członkowie odpowiadają za zobowiązania spółdzielni zadeklarowanymi udziałami. Przedmiotem przedsiębiorstwa jest: rozpowszechnianie kultury fizycznej wśród społeczeństwa i współdziałanie z organizacjami sportowymi nad rozwojem wychowania fizycznego. Dostarczanie sprzętu i przyborów sportowych, urządzeń gimnastycznych dla szkół, organizacji i klubów sportowych, przysposobienia wojskowego i wojska. Uprzysiężenie szerokiemu ogółowi społeczeństwa nabywania wszelkiego rodzaju artykułów sportowych.

Udział wynosi 100 zł., płatny 50 zł. przy zapisaniu się do Spółdzielni, pozostała suma winna być wpłacona w ciągu miesiąca, licząc od dnia przyjęcia na członka. Zarząd stanowią: Mikołaj Jedryszka, Henryk Gerłowski i Stanisław Rejzner.

Czas trwania Spółdzielni jest nieograniczony. Ogłoszenia będą umieszczone w piśmie codziennym Gazeta Lubelska. Rokiem obrachunkowym jest rok kalendarzowy. Zarząd składa się z 3-oh członków. Zarząd jest organem kierowniczym i wykonawczym Spółdzielni. Oświadczenia woli w imieniu spółdzielni składają i za spółdzielnię pod stemplem firmy podpisują łącznie dwaj członkowie Zarządu. Zawieranie przez Zarząd Spółdzielni umowy w sprawach kupna, zastawu lub najmu nieruchomości wymagają zatwierdzenia przez Radę Nadzorczą. Likwidację przeprowadza się zgodnie z przepisami Ustawy o Spółdzielniach. 1828



# „INFORMATOR LUBLINA”

**Księgarnia „FENIKS“**  
Lublin, Hipoteczna 5, tel. 42-40  
**Poleca nowości wydawnicze**  
Księgarniom wysyłamy z oryginalnym rabatem. 1670

**FABRYKA MYDŁA „SIEW”**  
w znanej jakości 1502  
do nabycia we wszystkich sklepach  
Lublin, Przemysłowa 22. Tel. 36-23

Wytwórcza Kamieni Młyńskich i Sprzedaż Artykułów Technicznych  
**„CENTROMEY”**  
LUBLIN, 1-go MAJA 53. Tel. 12-26  
**POLECA:** Kamienie młyńskie wszelkich rozmiarów, maszyny, gazę młyńską, pasy napędowe, szaki druciane, gurtę, klingerit, żelazka kulkowe, i wszelkie artykuły młyńskie i techniczne.  
**FABRYKA:** ul. Przemysłowa Nr 15  
**BIURO:** ul. 1-go Maja 53m. 4. Tel. 12-26 1503

**W. J. RADZYMIŃSKI SYN I S-ka**  
Lublin, Krak. Przedmieście 59, tel. 11-67  
Firma założona w r. 1916  
**Działy:**  
1. Kolonialno-Gastronomiczny  
2. Restauracyjny  
Zakład czynny bez przerwy od godziny 9-ej do 20-ej.  
1428

**Firma Wł. Bertramowa**  
Lublin, Krak. Przedm. 6 m 5 pierwsze piętro  
poleca w dużym wyborze, bieleżną, pończochy, skarpetki, krawaty i materiały włókiennicze. 1720

1. Świąteczne artykuły kolonialno-spożywcze w dużym wyborze  
2. porcelana i porcelit-kolorowy  
3. garnki żeliwne emaliowane  
4. emalie  
5. okucia kuchenne i inne odlewy  
Po cenach części hurtowych  
**Poleca**  
**Wiejska Centrala Handlowa**  
wł. Izydor Woźniakowski 1529  
Lublin, Lubartowska 12. Tel. 23-44

**Porcelana, - Fajans - Szkło**  
SPRZEDAŻ TYLKO HURTOWA Z WŁASNYCH SKŁADÓW I WAGONOWO  
Lublin, Zamojska 4. Tel. 30-33  
**R. WENGEREK - HURTOWNIA Nr 6**  
PORCELANY - FAJANSU - WYROBÓW SZKLANYCH  
Dysponujemy własnym taborem samochodowym. 1527

**ŻĄDAJCIE WSZĘDZIE KARMELKOW I LANDRYN**  
Z FABRYKI CUKRÓW, **H. Z. BOJARSKI**  
CZEKOLADY I WAFELI  
Lublin, Orła 12. Telefon 23-72  
gdyż są bezkonkurencyjne, tak pod względem wyboru, jak i jakości  
Dla Hurtowni, Szkół i Urzędów specjalny rabat 1528

**Lubelska Spółdzielnia Spożywców**  
posiada 50 sklepów branży spożywczej, żelaznej, gospodarstwa domowego, szkła, fajansu, porcelany, chemicznej, papierniczej  
sprzedaje **W HURCIE i DETALU**  
sklepy ul. Lubartowska 5, ul. Sw. Duska 10  
żelazo, narzędzia rolnicze, gwoździe, emalia, fajans, porcelana, galanteria szklana 1534  
sklep ul. Narutowicza 11  
marmelada, sól, drożdże, cukier i inne art. spożywcze  
**TOWAR PIERWSZORZĘDNY. CENY NISKIE**

**SZKŁO STOŁOWE**  
**PORCELANA**  
**FAJANS**  
**NACZYNIA ALUMINIOWE**  
**NACZYNIA EMALIOWANE**  
**GALANTERIA METALOWA**  
**Poleca**  
**Skład Artykułów Gospodarstwa Domowego**  
**ZBIGNIEW POLZ**  
Lublin, plac Litewski 1 Telefon 31-30

Rok założenia firmy 1927  
**J. PLASOTA i J. ORCHOWSKI, sp. z o.o.**  
Lublin, ul. Lubartowska 3  
**NARZĘDZIA ROLNICZE - OGRODNICZE - ŻELAZO**  
oraz CZĘŚCI ZAMIENNE DO ŻNIWIAREK, KOSIAREK  
PŁUGÓW, BRON, SIEWNIKÓW, KULTYWATORÓW  
W czasie orki i zasiewów firma czynna bez przerwy obiadowej. 1667

**NA ŚWIĘTA**  
Wyborowe **MIODY PITNE**  
HURT DETAL  
Spółdzielnia Pszczelarska  
**„APIS“** Lublin, Hipoteczna 3  
Rok założenia 1932. 1582  
Firma **BRACIA RAKOWSCY** polecają artykuły wodociągowe, kanalizacyjne i sanitarne  
Lublin, Staszica 2, tel. 22-42 1430  
SPRZEDAM do motoru Ford 6 komplet łożek z pierścieniami, holcami, komplet pierścieni - komplet łożek szklanych i galek komplet wkładów korbowodnych i głównych.  
Wiadomość w Administracji Gazety Lubelskiej pod „części samochodowe“ 1792

**Mydło „JAWA“ i „PLON“**  
Doskonałej jakości Do nabycia w każdym sklepie  
Lubelskiej Fabryki Mydła. LUBLIN, Przemysłowa 5  
Przedstawiciel: Litwiński, Lubartowska 3 4831

Idąc kupiectwu i naszym czytelnikom na rękę, „Gazeta Lubelska“ wprowadziła stały dział informacyjny pod nazwą „Informator Lublina“, który ukazuje się w „Gazecie Lubelskiej“ w każdy piątek, dając możliwość naszemu kupiectwu taniej reklamy, a zarazem wskazując naszym czytelnikom najtańsze źródła zakupu.

## DROBNE OGŁOSZENIA

### NAUKA

**KURSY KROJU A. PAWŁOWSKIEGO**  
w Lublinie. Zawiadamia się, że dnia 29.4. b. r. rozpocznie się kurs kroju męskiego. Zapisy oraz udziela informacji sekretariat Cechu Krawców Lubelskich, Złota 2, 1823a

### PRACA

**POSZUKUJĘ** pracy szewce na wszelką robotę, najchętniej w Lublinie lub okolicy Lublina. Dobrowolski Marian, Garwolin, Warszawska 49. 1783

### LEKARSKIE

**LEKARZ DENTYSTA** — Henryka Rakocz przyjmuje Krakowskie Przedmieście 1 m. 7. 1763

### HANDLOWE

**ROWER** nowy, okazynie do sprzedania, godz. 2-5. 3-go Maja 16 m. 1. 1779

**DOMY**, place sprzedaje koncesjonowane przedwojenne biuro „Wygoda“ Michałowski, Bernardyńska 28, tel. 34-87. 1484

**SPRZEDAM** zaraz urządzenie sklepowe, może być do drogerii, cena niska. Narutowicza 13, Skład Apteczny. 1763

**BARWNIKI** w torebkach „KOLORAN“ do domowego farbowania wszelkich materiałów. Duży asortyment kolorów. Dla farbarni w opakowaniach kilowych. Atramenty. Wytwórnia Chemiczna „STABIL“, Łódź, Piotrkowska 39. 1776

**KUPCY, przemysłowcy!** Polecamy po cenach najniższych barwniki, ultramarynę, świece, terpentynę, kalafonie, kleje, artykuły mydlarsko - malarskie, garbarskie, surowce przemysłowe i wszelkie chemikalia. Technochemia. Łódź, Narutowicza 16, tel. 133-50. 1610

**PLACE, DOMY** — sprzedaż, plany — Mierniczy Przysięgły Bogdan Białkowski, Lublin, Sądowa 4. 1479

**ZABAWKI:** hulajnogi, huśtawki, wiele innych. Wysyłka zaliczka. Wytwórnia „BOBO“ Katowice, Opolska 18. Cenniki bezpłatnie. 1766

### ZGUBY

**ZAGUBIONO** dekret emerytalny na nazwisko Kwaśniewskiego Józefa, zamieszkałego Lublin, ul. Drewniana 4 m. 3 (Bronowice). Łaskawy znalazca proszony jest o zwrot. 1809

**UNIEWAŻNIAM** skradzioną karnetkę na dworcem lubelskim, wydaną przez Zarząd Miejski w Lublinie na nazwisko Białkowska Katarzyna. 1825

**UNIEWAŻNIAM** zagubioną książeczkę ubezpieczeniową, wydaną przez Ubezpieczalnię Społeczną w Lublinie na nazwisko Radzika Władysława, zamieszkałego Lublin, ul. Króla Leszczyńskiego 19 — 10. 1826

**UNIEWAŻNIAM** zagubioną w dniu 13.III. 46 r. kartę rejestracyjną — wojskową z dnia 12.IX. 1944 r., wydaną na nazwisko Józefa Stefaniuka, syna Władysława. 1830

**UNIEWAŻNIAM** zagubione dokumenty: książeczkę inwalidzką Nr. 1360 oraz dekret wydany przez Starostwo Lubelskie na nazwisko Czechury Jana, zamieszkałego Żabia Wola, gm. Zemborzycy, pow. Lublin. 1832

### RÓŻNE

**„RYBAK“** — sieci — drygawice — haczyki — żyłki wędkarskie — buty gumowe. Gdynia, świętojańska 47. 1641

**Tania sprzedaż makulatury gazetowej**  
Zamojska 24. 1024

**Kupon uczestnictwa w konkursie OM TUR**

Redakcja i Administracja Lublin, ul. rekcja 36-40, Buchalteria 25-88. Wyd. Redakcja nie zwraca. Punkty przyjmo

3 Maja 4, tel.: Redaktor naczelny 33-60. Organizacyjny 36-38. Kolportaż 35-85. wania ogłoszeń: 1) Administracja „Gazety Lubelskiej“, 2) Księgarnia „Czytelnika“ Krak. Przedm. 5. 3) Drukarnia ul. Zamojska 24. 4) Kiosk — Bychawska 67. Za treść ogłoszeń Redakcja nie odpowiada.

Sekretarz odpow. 26-59. Sekretariat Redakcji 21-08. Redakcja nocna 13-44. Dy- Ekspedycja 25-64. Drukarnia 25-65. Księgarnia „Czytelnika“ 25-87. Rękopisów, 25-87. Drukarnia ul. Zamojska 24. 4) Kiosk — Bychawska 67. Za treść ogłoszeń Redakcja nie odpowiada.